Rok Nr. 76. Sosnowiec, czwartek 17 marca 1932 roku. Cena numeru 10 groszy.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy przed 1 złoty, w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelarycz ne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł.
Konto czekowe PKO Warszawa 65.070

EXPRES ZAGŁĘBIA

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00
Adres administracji: Piłsudskiego Nr. 8, telefon 4-97, telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.
Konto czekowe PKO. Warszawa 65.070

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WIKTOR MONSIORSKI.

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 19, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-93; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3 go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

Krwawy posiew agitacji w Żywcu.

Aresztowanie przywódców PPS CKW w Krakowie.

WARSZAWA, 16. 3. (wł.) Zapowiedziany na dzisiaj strajk generalny, popierany gorąco przez P. P. S. C. K. W. objął tylko niektóre zakłady pracy, nie udał się natomiast, jeśli chodzi o instytucje użyteczności publicznej, koleje itp.

W Warszawie, jako też i w innych ośrodkach kraju, komunikacja utrzymywana była normalnie. Mieszkańcy mieli gaz, światło, wodę itd.

Magistraty strajkowały w Tomaszowie i Piotrkowie, gdzie większość ma PPS. W woj. poznańskiem nawet nie próbowano strajkować. W wileńskiem i białostockiem strajkowała znikoma liczba robotników. Z pism nie wyszedł dziś „Kurjer Krakowski“, „Robotnik“ warszawski, „Naprzód“, „Nowe słowo“ i pisma żargonowe w stolicy. Na wydawnictwo „Naszego Przeglądu“ jakaś bojówka dokonała dziś napadu z zemsty za ukazanie się pisma. Wybito szyby i częściowo uszkodzono maszyny.

Na kolei miał miejsce tylko jeden wypadek demonstracyjnego postoju pociągu pomiędzy Skierniewicami a Pruszkowem.

Przez cały dzień trwał strajk w warsztatach kolejowych w Krakowie i godzinę w Nowym Sączu.

W Borysławiu i Drohobyczu częściowo strajkowano.

KOMUNISTYCZNE PRÓBY W STOLICY.

Około południa komuniści usiłowali wywołać w stolicy szereg demonstracyj. Na placu Teatralnym zgromadziło się kilkaset osób, które rozproszyła policja. Podobny los spotkał ponowne próby zgromadzeń na placu Bankowym, na ulicy Marjańskiej i na placu Kazimierza Wielkiego. Policja aresztowała 60 osób.

W KRAKOWIE.

Na ulicy Dunajewskiego przed domem robotniczym, zgromadziło się około 4000 ludzi, formując pochód, który skierował się w stronę rynku.

Pochodowi zastąpiła drogę policja, wzywając tłum do rozejścia się.

W odpowiedzi tłum obrzucił policję kamieniami.

Zraniono około 15 osób, tak pośród tłumu, jak i pośród policjantów.

Na Kleparzu, w czasie rozpraszania tłumu zraniony został jakiś chłopiec, który po przewiezieniu do szpitala zmarł.

W Krakowie aresztowano znanych działaczy lewicowych dr. Rozencwajga i dr. Drobnera.

KRWAWE ZAJŚCIA W ŻYWCU.

W Żywcu odbyło się dzisiaj zgromadzenie około 1000 strajkujących robotników.

Wezwania policji nie odniosły skutku. Strajkujący udali się przed gmach starostwa.

Skonsygnowane oddziały policji zatrzymały pochód. Tłum począł obrzucać policjantów kamieniami, a nawet padły w stronę policji strzały. Policja poczęła rozpędzać tłum pałkami gumowemi. Nie dało to żadnego rezultatu, a czterech policjantów zostało zranionych. Wówczas policja dała salwę w górę.

Tłum miast się rozproszyć nacierał coraz gwałtowniej na policję. Padła salwa w tłum.

Według nadeszłych wiadomości do Krakowa, jeden z uczestników pochodu został zabity, dwuch rannych.

Nieoficjalne wiadomości, jakie przedostały się do Krakowa mówią o trzech zabitych i 11 rannych.

Aresztowany w Skarżysku Staniszewski stanie przed sądem za szpiegostwo.

WARSZAWA, 16. 3. (wł.) Głośna swego czasu afera szpiegowska „inżyniera“ Staniszewskiego, aresztowanego w Skarżysku, znajdzie swój epilog przed sądem.

Na dzień 4 kwietnia wyznaczony został termin sprawy przeciwko Staniszewskiemu i jego wspólniczkom: Michalinie Grott i Jadwidze Zatt.

Oskarżonym grozi kara do 15 lat więzienia.

Rozprawa odbędzie się przy drzwiach zamkniętych i potrwa czas dłuższy, wezwano bowiem około 50 świadków.

NOWE SAMOBÓJSTWO MILJONERA



Po Kreugerze, „królu zapałczanym“ pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru, znany miljoner amerykański, Jerzy Eastman, fabrykant słynnych aparatów fotograficznych, zwanych popularnie „Kodakami“.

ZNALAZŁ SIĘ PO 7-miu LATACH.

SAO PAULO (Brazylja), 16. 3. Konsul angielski oświadczył, że otrzymał doniesienie, według którego znany podróżnik i badacz angielski płk. Fawcett, zaginiony w dżunglach brazylijskich od 7 lat, żyje i jest w niewoli u plemienia indyjskiego w puszczy Matto Grosso.

Zamaskowani bandyci obrabowali pociąg w Belgji

Grabież pół miljona franków.

BRUKSELA, 16. 3. (wł.) Obok stacji Hoboken zatrzymali bandyci przy pomocy sygnałów świetlnych pociąg pośpieszny, idący

z Brukseli do Antwerpji.

Po zatrzymaniu pociągu wtargnęli do wozu pocztowego. Cały pociąg równocześnie obstawili zamaskowani i uzbrojeni napastnicy.

W wozie pocztowym skrępowali bandyci dwu urzędników i zabrali worek, zawierający

około pół miljona franków.

Następnie przeszli do wagonu I klasy. Tu część rabusiów wezwała pasażerów do podniesienia rąk i trzymała ich

pod grozą rewolwerów.

Drudzy równocześnie rewidowali podróżnych, odbierając im biżuterję i pieniądze. W ciągu całej tej operacji parowóz wraz z obsługą był pilnowany przez zamaskowanego bandytę.

Po dokonaniu rabunku bandyci zbiegli samochodami w kierunku stacji Malines. Pociąg przybył do Antwerpji zaledwie z 20-minutowem opóźnieniem. Patrole żandarmerji, wysłane na rowerach, przetrząsnęły całą okolicę

bez rezultatu.

De Valera zrywa z W. Brytanją.

ZNIESIENIE PRZYSIĘGI NA WIERNOŚĆ KRÓLOWI.

LONDYN, 16. 3. — Na wczoraj szem posiedzeniu parlamentu irlandzkiego premjer de Valera zapowiedział wniesienie rządowego projektu, dotyczącego zniesienia przepisu konstytucyjnego o przysiędze na wierność koronie angielskiej.

Minister finansów Mac Entee zapowiedział, iż rząd zamierza wstrzymać placenie Anglji odszkodowania w wysokości 3 miljonów funtów rocznie. W takim wypadku rząd nie potrzebowałby się dla zrównoważenia budżetu uciekać do obniżenia uposażeń urzędniczych.

Zamach na Hitlera.

ZASADZKA NA POCIĄG POŚPIESZNY MONACHJUM — WEIMAR

BERLIN, 16. 3. (wł.) Wczoraj wieczorem niewykryci sprawcy dokonali zamachu na Hitlera i jego najbliższych współpracowników.

O godz. 3 popoł. Hitler wyjechał z Monachjum pociągiem pośpiesznym do Weimaru. Towarzyszyli mu Goebbels i Frig. W miejscowości Kahla pod Jeną, pociąg ostrzeliwany był z karabinów, przyczem kule strzaskały szyby w oknach.

Po przybyciu pociągu do Erfurtu, dyrekcja kolejowa zawiadomiła władze policyjne, które zarządziły w tej sprawie dochodzenie. Sprawców nie ujęto.

Dzisiejsza prasa hitlerowska szeroko omawia zamach, podczas, gdy dzienniki centrowe i socjalistyczne usiłują zbagatelizować całą sprawę. Niektóre posuwają się tak daleko, iż twierdzą, jakoby hitlerowcy zainscenizowali zasadzkę na pociąg, dla zyskania nowego argumentu podczas propagandy przed przyszłem głosowaniem na prezydenta Rzeszy. Jedno jest pewne, że z pośród pasażerów pociągu nikt rannym nie został.

JAK ZGINĘŁO ZŁOTO Z POCIĄGU WARSZAWA — WILNO?

WILNO, 16. 3. Śledztwo w sprawie wykrycia zagadkowej kradzieży przesyłki złota z Warszawy do Wilna toczy się w dalszym ciągu. Przesyłka zawierała 4100 rubli rosyjskich w złocie. Paczka została przesłana za pośrednictwem jednego z biur ekspedycyjnych w Wilnie. Aresztowano konduktora kolejowego nazwiskiem Żejmo, który twierdzi, że z kradzieżą nie ma nic wspólnego. Nici dalszego śledztwa prowadzą do Warszawy.

CYGAN OSKARŻA WŁASNĄ CÓRKĘ

o kradzież 120 złotych dukatów.

ŁÓDŹ, 16. 3. — Przed posterunkiem policji na Chojnach zauważono wczoraj jakiegoś cygana. Wchodził do przedsionka, wychodził, wahał się, wreszcie wszedł do wnętrza.

Cygan zameldował komendantowi posterunku, że jego 16-letnia córka, Helena Kwiekówna skradła mu z kufra 120 złotych dukatów austrjackich i zbiegła.

Cygan nie mógł się zdobyć na oskarżenie rodzonej córki o kradzież, jednak żal za utraconem złotem przemógł.

Policja wszczęła poszukiwania.

Kto wygrał na loterji?

WARSZAWA, 16. 3.

5.000 zł. — 8821 58673 101794 13944.

3.000 zł. — 70744 73201 124098 141203.

2.000 zł. — 3288 10172 18088 22748 28800 37188 38214 43526 54401 66648 67778 73345 79281 101190 104756 110385 114795 115469 118859 123231 127752 127752 128974.

1.000 zł. — 66187 6428 8669 12562 13267 16921 17939 23104 23584 25170 27880 29016 33187 33934 41019 44476 59910 59948 61655 72337 73904 76237 77370 77855 78279 80.12 82213 85417 109010 877 110192 114207 124953 127984 130759 137712 149683 153667 157253.

500 zł. — 1609 2218 2349 2818 4457 5101 5488 5517 7152 7847 8439 8819 8823 9405 9705 9709 10039 48 12259 631 13040 4966 6769 7326 18288 9572.

21761 2474 5686 6167 6269 6477 8803 9798 30629 1426 2157 2799 4021 4886 4943 76 6733 95 981 7028 369 [illegible] 9111 9265 9535.

40464 1042 2521 3722 5104 5494 6403, 7001 665 8238 9048 9560 616 50274 690 2961 4002 7001 391 791 8787 8736 9732 923.

60606 1060 714 3533 4253 587 5478 7144 8982 9277 377 666 968 71154 165 359 901 3045 4679 689 776 5353 6382 6574 6827 7983 9062 591 943.

80257 1121 1925 4730 6012 774 7339 8663 9529 90631 2023 198 5422 5654 7869 8044 8985.

100167 460 494 887 1269 1441 72 3374 4946 5580 954 6679 7014 8673 383 9044 110882 931 2196 5355 342 7382 7440 8050 156 9212 449.

120145 287 301 382 1022 2064 96 484 788 4261 4527 5121 262 288 6551 7527 926 134866 6469 7453 503 9016 947 140038 536 622 1832 2314 718 5958 7380 803 50584 3127 4314 4444 562 993 7193 614 8047 521.

STRASZNA ŚMIERĆ STARUSZKI.

ŁÓDŹ, 16. 3. W domu nr. 1 przy ul. Radomskiej w Łodzi wydarzył się straszny wypadek. Albina Szmugielska, 84-lenia staruszka zajęta była czyszczeniem ubrania, do czego używała benzyny.

W pewnej chwili nieostrożnie zapaliła zapałkę, powodując wybuch. Nieszczęśliwa stanęła w płomieniach i zanim nadeszła pomoc spaliła się żywcem.

W KATASTROFIE OKRĘTOWEJ ZGINĘŁO 110 PODRÓŻNYCH.

LONDYN, 16. 3. — W pobliżu Kiu-Sziu wpadł na rafę podwodną i zatonął japoński parowiec pasażerski „Choan — Maru". Śmierć poniosło 110 osób.

Na pokładzie znajdowało się wiele kobiet i dzieci, gdyż był to okręt wynajęty przez biuro turystyczne w celach wycieczkowych.

ATAK NA POLICJĘ W N. JORKU.

NOWY JORK, 16. 3. W czasie eksmisji 15-tu rodzin z zajmowanych przez nich lokalów, tłum, złożony z 3000 osób, zaatakował policję, obrzucając policjantów kamieniami, butelkami itd.

Policja rozproszyła napastników, przyczem kilku z nich odniosło rany. Całe zajście miało charakter protestu ludności przeciwko zbyt wygórowanym stawkom komornego, których ludność nie jest w stanie opłacać.

KATASTROFALNA POWÓDŹ NA KAUKAZIE.

MOSKWA, 16. 3. Z powodu olbrzymich opadów śnieżnych w górach północnego Kaukazu rzeka Kuban wylała poraz pierwszy od 50 lat. Powódź ogarnęła ośm okręgów, zalewając 50 miejscowości.

Podjęto energiczne zarządzenia w sprawie zapobieżenia rozszerzaniu się powodzi or.. ewakuowania ludności z zalanych okr...

ROZBROJENIE MORALNE.

Na posiedzeniu komisji politycznej konferencji rozbrojeniowej w Genewie przedstawiciel Polski min. Szumlakowski wygłosił na temat rozbrojenia moralnego następujące przemówienie:

Problemat rozbrojenia moralnego nie jest nowy. Interesuje on ludzkość nie od lat, lecz od stuleci całych. Rząd polski uważał za stosowne skorzystać z konferencji rozbrojeniowej, by wspólnie z rządami innych państw rozpatrzeć pierwszą możliwość jego realizacji.

Mówca zwraca uwagę na olbrzymie postępy, jakie uczyniła idea solidarności międzynarodowej w czasach powojennych. Wyrażają się one w arbitrażu obowiązkowym, w zorganizowaniu stowarzyszenia narodów, w konwencjach organiczających zbrojenia, w szybkim rozwoju prawa międzynarodowego. Ale poszanowanie prawa międzynarodowego nie przeniknęło jeszcze do sumienia jurydycznego wszystkich ugrupowań ludzkich. Postępowi prawa międzynarodowego powinien towarzyszyć wzrost postępu zaufania wzajemnego pomiędzy narodami. Ewolucja prawa międzynarodowego, o ile chodzi o stosunki gospodarcze, techniczne i inne, jest szybsza, aniżeli ewolucja psychologji zbiorowej narodów. Chodzi o to, by przyśpieszyć tę ewolucję psychologiczną, i w tem się zawiera problem rozbrojenia moralnego.

Pokój, zbliżenie narodów, współdziałanie międzynarodowe — są to idee, nad których rozwojem rządy zbyt mało jeszcze pracują w swych środowiskach narodowych. Należy tedy zrobić pierwszy krok na drodze pogodzenia interesu narodowego, którego broni każdy rząd, z interesem międzynarodowym, tj. z ideą pokoju.

Celem memorandum polskiego, złożonego 17-go września r. ub. i propozycyj obecnych jest danie impulsu opinji publicznej w kierunku pokojowym przez dobrze obmyślaną i zdecydowaną akcję rządów. Zwalczanie nienawiści ku cudzoziemcom to najlepszy sposób utrwalenia zaufania międzynarodowego i oparcia pokoju na trwałej podstawie. Memorandum i propozycje polskie wskazują na niektóre środki, prowadzące do rozbrojenia moralnego.

A więc, chodzi przedewszystkiem o prawodawstwo karne. Wydaje się, że można określić pewne akty, które są skierowane przeciwko interesowi międzynarodowemu. Czy akty takie nie powinny podpadać kodeksowi karnemu? Czy nie należy już obecnie bronić pokoju międzynarodowego w tymże stopniu, jak bronimy pokoju wewnętrznego? Nawoływania do wojny, do zgwałcenia prawa międzynarodowego i t. p. powinny być karalne. W miarę rozwoju wspólnoty międzynarodowej coraz dokładniej określane będą występki przeciwko prawu międzynarodowemu. Czwarta konferencja unifikacyjna prawa karnego w Paryżu uchwaliła dnia 30 grudnia 1931 roku rezolucję, która idzie w tymże kierunku, co i memorandum polskie. Rezolucja nawołuje do wprowadzenia sankcji karnych do wszystkich kodeksów za propagandę wojny.

Inna dziedzina, w której rozbrojenie moralne powinno być celem — to prasa. Należy jednak liczyć się tutaj ze swobodą prasy, która nie może być naruszoną. Dlatego rząd polski wskazuje na konieczność gruntownych studjów w tej dziedzinie.

Mówca wskazuje dalej na wychowanie młodzieży, jako na tę dziedzinę, którą należy przepoić ideą rozbrojenia moralnego i solidarności międzynarodowej. Chodzi dalej o radjo, kino, teatr. We wszystkich tych zakresach rządy mają możność oddziaływania w pożądanym kierunku. Mówca proponuje odesłanie propozycyj polskich do specjalnej podkomisji, której delegacja polska przedstawi projekt konwencji międzynarodowej w zakresie rozbrojenia moralnego.

Ogłoszenie.

W niedzielę dnia 20 marca 1932 r. o godzinie 14-ej odbędzie się w „Domu Katolickim" vis a vis Kościoła w Sosnowcu ul. Prezydenta Mościckiego

WALNE ZEBRANIE ORGANIZACYJNE

wszystkich blacharzy i dekarzy zamieszkałych na terenie Zagłębia Dąbrowskiego i Górnego Śląska

w sprawie założenia Spółdzielni Blacharsko - Dekarskiej.

Porządek dzienny: 1) Zagajenie 2) Wybór przewodniczącego 3) Odczytanie Statutu 4) Wybór Władz Spółdzielni 5) Wolne wnioski.

O punktualne i liczne przybycie prosi

Za komitet organizacyjny
(—) ADAM HESSE

W sieciach przemytu na Śląsku.

PO A. E. G. — SPÓŁKA AKCYJNA GIESCHE. — TAJEMNICE MAGAZYNU KOPALNI NIKISZ I FIRMY SPEDYCYJNEJ „KARWIKO" W KATOWICACH. — LICZNE ARESZTOWANIA.

W związku z rewelacjami o wykryciu wielkiej afery przemytniczej na Śląsku oraz przeprowadzoną wobec tego rewizję ksiąg w firmie A. E. G. (Allgemeine Elektr. Ges.) w Katowicach, donieśliśmy, iż sprawa przemytu obejmuje nie tylko powyżej wymienioną firmę AEG, lecz również i wielki przemysł na Śląsku.

Przeprowadzając dalsze śledztwo w tej niezwykłej, na wielką skalę zakrojonej aferze, śląski inspektorat straży granicznej wykrył olbrzymią sieć przemytniczą w spółce akcyjnej Giesche, gdzie od wczoraj rozpoczęły władze przeprowadzać rewizje.

Wczoraj rano do biur dyrekcji sp. akc. Giesche w Katowicach przy ulicy Podgórnej wkroczyła śl. straż graniczna, w ilości kilku oficerów, i zajęła księgi, celem przeprowadzenia ścisłej kontroli. Narazie wyniki rewizji, ze względu na śledztwo trzymane są w tajemnicy. Rewizja potrwa kilkanaście dni.

Jak się zdołaliśmy dowiedzieć, przemyt towarów różnych, a więc rzeczy elektrotechnicznych w pierwszej mierze, miał się koncentrować i odbywać za pośrednictwem kop. Nikisz w Janowie, mianowicie w biurze magazynowem tej kopalni. W związku z tem władze zaaresztowały magazyniera kopalni Jana Kozioła z Janowa oraz jego pomocnika Alfonsa Kowalskiego z Katowic. Aresztowano również jednego z urzędników celnych w Nikiszowcu, który ma być podobno pośrednio wmieszany w przemytniczą aferę i jest posądzony o ułatwienie przewozu.

W czasie pierwiastkowych dochodzeń wyszło m. in. na jaw, że w Katowicach przy ul. Krakowskiej utworzono fikcyjną f-mę spedycyjną pod nazwą „Karwiko", której kierownikiem był urzędnik magazynowy z kop. Nikisz, Artur Wittek. Za pośrednictwem tej fikcyjnej firmy sprowadzono bez cła różne towary z Niemiec. Okazało się dalej, że firma ta otrzymywała stale z magazynu kopalni Nikisz różne przesyłki wagi od 80 do 500 kilo, podlegające ocleniu, bez uiszczania jednak za nie celnych stawek. Jedną z takich przesyłek ujęto i służy ona jako materjał dowodowy.

Kierownik tej firmy urzędnik sp. akc. Giesche, obywatel niemiecki, Artur Wittek, zdołał zbiec zagranicę, władze ujęły natomiast jego pomocnika biurowego Eryka Maja.

Władze przeprowadzają nadal śledztwo w tej sprawie. Na ile strat narażony został skarb państwa przez tego rodzaju machinacje, które ciągną się dłuższy już czas, narazie trudno ustalić.

Kobiety uzbrojone w kije

napadały wczoraj robotników w Kazimierzu

Wczoraj, w Kazimierzu zebrało się około 150 kobiet, które uzbroiły się w kije i poczęły napadać na idących do pracy robotników.

Na zajścia te nadeszło dwuch posterunkowych, których kobiety otoczyły momentalnie, wygrażając kijami i przyjmując wobec policjantów bardzo agresywną postawę.

Ponieważ policjanci nie mogli się przez zwarte kolisko niewiast przedostać, strzelili w górę na postrach.

Na odgłos strzałów przybył większy oddział policji i rozproszył zgromadzone kobiety.

PRZYTRZYMANIE 45 OSÓB W SOSNOWCU.

Wczoraj popołudniu policja sosnowiecka otrzymała wiadomość, że w lokalu związku „Igła" przy ul. Czystej 9 w Sosnowcu, odbywa się nielegalne zebranie „Poalej - Sion" lewicy.

Do lokalu przybyła policja i po przeprowadzonej rewizji zatrzymała 45 uczestników zgromadzenia.

Generalny atak radykałów

na rząd Tardieu

PARYŻ, 16. 3. Na walnem zgromadzeniu członków stronnictwa radykalnego w Paryżu, Edward Herriot wygłosił mowę, atakującą w sposób niezwykle ostry politykę finansową i zagraniczną premjera Tardieu.

— Pożyczki są udzielane lekkomyślnie — oświadczył Herriot — zwłaszcza obcym mocarstwom i przedsiębiorstwom zagranicznym. Za zupełnie straconą uważam pożyczkę 340 miljonów franków, którą rząd przyznał Węgrom, a która była zrealizowana w tym celu, by Węgrzy mogli uzbroić się za francuskie pieniądze. Rząd gospodaruje rozrzutnie. Już dziś można przewidzieć deficyt 7 do 8 miljardów franków.

— Ludzie odpowiedzialni za taki stan rzeczy — mówił Herriot — muszą odejść od rządu, a władze obejmie lewica.

Omawiając politykę zagraniczną Francji, Herriot bardzo ostro wystąpił przeciwko poczynaniom władz cywilnych i wojskowych w zagłębiu Saary, okupowanym przez Francję.

— Gdyby ktokolwiek wyprowadził wojska francuskie z tego zapomnianego zakątka Europy — oświadcza mówca — to nietylko nie zrobiłby nam żadnej krzywdy, lecz przysłużyłby się Francji.

Kończąc przemowę, Herriot wyraził przekonanie, iż przyszłe wybory dadzą całkowite zwycięstwo lewicy radykalnej. Mowa Herriota jest początkiem kampanji przedwyborczej radykałów. Atakując rząd, chcą zdobyć sobie poparcie wyborców.

KRUCHY FUNDAMENT ROZWOJU PAŃSTWA.

W rocznicę konstytucji z dnia 17 marca.

Pierwsza konstytucja Polski, uchwalona dnia 17 marca 1921 roku, nie jest absolutnie dziełem całkowicie udałem. Przedewszystkiem wykazuje ona wyraźnie przeciwieństwo do ducha pamiętnej konstytucji 3-go maja.

Gdy konstytucja z 1791 r. usiłuje wzmocnić władzę wykonawczą, elekcję zastępuje dziedziczeniem tronu, przemienia króla dekoracyjnego w rządzącego monarchę, dodaje mu prawnie ukonstytuowaną radę ministrów, zakreśla kompetencję sejmu i senatu, ustanawiając równowagę między temi wszystkiemi czynnikami władzy państwowej, — konstytucja z 1921 roku obala znaczenie i wpływ władzy wykonawczej, podporządkuje ją całkowicie woli parlamentu, a właściwie jednej tylko izby — sejmu, gdyż senat pozbawiony został wszelkiego znaczenia i sprowadzony w praktyce do roli komisji redakcyjnej.

Konstytucja marcowa w tylu punktach ograniczyła naprzykład prezydenta Rzeczypospolitej, że pozostawiła mu właściwie tylko funkcje reprezentacyjne. Gdyby więc — powiedzmy — prezydent z tych czy innych względów nie był zdolny do tej reprezentacji, stałby się tylko „automatem" do podpisywania podsuwanych mu „kawałków", gdyż wszelkie zalety umysłu czy charakteru nie znajdują na tem stanowisku prawie żadnego zastosowania.

Rząd z chwilą uchwalenia konstytucji pozbawiony został faktycznie możności rozwiązywania sejmu i został od niego całkowicie uzależniony. Pamiętamy przecież dobrze, że przed rewolucją majową każdy rząd w Polsce mógł zostać przez sejm w jednej chwili obalony.

Niejednokrotnie też zmuszony bywał do szukania oparcia w opinji publicznej, do bezpośredniego odwoływania się do społeczeństwa, poza sejmem, nieraz wbrew niemu. Ministrowie, wzięci z łona parlamentu bywali niewolnikami stronnictw, ministrowie powołani z poza niego — stawali się wcześniej czy później wrogami sejmu.

Senat, wybrany na podstawie tej samej ordynacji wyborczej, co sejm, poczuwa się do takich samych praw reprezentowania ludności, tymczasem sprowadzony jest do roli podrzędnej. Sejm zagarnął bowiem maksimum praw i przywilejów, nie mogąc im należycie sprostać.

Przy układaniu konstytucji marcowej nie kierowano się niestety duchem jej poprzedniczki z roku 1791, dążącej przedewszystkiem do silnego rządu. Największą troską twórców konstytucji marcowej było zabezpieczenie się przed samodzielnością rządu i w rezultacie wynikła stąd jednostronna przewaga sejmu nad wszystkiemi dziedzinami życia państwowego, przewaga, którą obaliła rewolucja majowa.

Nic też dziwnego, że konstytucja ta zbyt szybko straciła popularność w narodzie. Świadczą o tem nietylko krytyczne głosy najwybitniejszych prawników i polityków, ale przedewszystkiem fakt, iż nawet w dniu rocznicy mało kto wspomina o konstytucji marcowej, podczas kiedy dnia 3 maja każdego roku prasa polska na całych kolumnach rozpisuje się o znaczeniu i zaletach konstytucji z r. 1791.

Nikt też konstytucji marcowej nie czci żadnym obchodem, ani nawet skromnym odczytem.

Przyznać trzeba bowiem, że konstytucja majowa była źródłem siły w narodzie, gdy obecna jest źródłem słabości. Pierwsza przyniosła nam otuchę, wiarę i pokrzepienie na wiek cały, druga zaznaczyła się zmiennością atmosfery politycznej niezdecydowaniem w czynach, a mnożą się też głosy, że zła konstytucja przyniosła w rezultacie wybuch rewolucji w r. 1926. Kruche więc były od samego początku fundamenty organizacji prawnej narodu i najwyższy dziś czas pomyśleć o nowych podstawach prawnych dalszego rozwoju państwa.

Można znaleźć pracę dla 150.000 robotników.

Wedle danych, zaczerpniętych z oficjalnych źródeł statystycznych— sprowadza się do Polski towarów zagranicznych na sumę

2 miljardów 250 miljonów złotych.

rocznie, w tem samych tylko towarów niemieckich za 600 miljonów złotych.

Wiele dziś pisze się i mówi na temat, mało jednak, albo wcale nie zwraca się uwagi w jakim stopniu wpływa ten zabójczy przywóz towarów zagranicznych na bezrobocie w Polsce.

Jeżeli przyjąć, że koszt robocizny stanowi mniej więcej 20 procent wartości sprowadzonych towarów, to dowiemy się, że robotnicy zagraniczni uzyskali za pracę przy produkcji tych towarów pokaźną kwotę

450 milj. złotych.

Zarobek dzienny robotnika zagranicą wynosi przeciętnie około 10 zł.

Cóż z tego wynika?

Oto przywóz do Polski wyraża się w liczbie reprezentującej 45 miljonów dniówek roboczych, czyli

150.000 robotników

w Polsce mogłoby uzyskać pracę, gdyby towary sprowadzone z zagranicy wyrabiano w kraju.

Wymowa tych cyfr jest druzgocąca, ale jak dojść do tego?

Częściowo daje na to odpowiedź istniejąca przy naczelnym komitecie do spraw bezrobocia — sekcja pracy.

Ograniczyła ona zakres swej działalności narazie do instytucyj o charakterze publicznym, państwowym, samorządowym i społecznym.

Instytucje te drogą odpowiednich zleceń mogą przeprowadzić akcję

popierania przemysłu krajowego.

W tym celu odbywają się konferencje z przedstawicielami organizacyj tych gałęzi przemysłu, których wyroby w znacznej mierze są używane przez instytucje publiczne.

Potem przyjdzie kolej na inne działy eksportu.

Jeżeli

całe społeczeństwo

akcję tę powita życzliwie i poprze należycie — wtedy wielki spadek bezrobocia w Polsce będzie nieuniknіony, nawet i wtedy, kiedy kryzys dalej hulać będzie po świecie.

Sprawa dalszego istnienia komitetu do spraw bezrobocia.

W łonie rządu rozpatrywana jest obecnie sprawa dalszego istnienia naczelnego komitetu do spraw bezrobocia, który utworzony został zasadniczo na okres zimowy do 1 kwietnia br.

Najprawdopodobniej naczelny komitet utrzymany będzie w dalszym ciągu W związku z tem spodziewać się należy, że utrzymane zostaną również dopłaty na rzecz komitetu do opłat telefonicznych, telegraficznych i pocztowych.

Jednocześnie z naczelnym komitetem istnieć będą oczywiście w dalszym ciągu komitety wojewódzkie do spraw bezrobocia.

O eksport wyrobów rzemieślniczych.

Na konferencji odbytej w państwowym instytucie eksportowym, stwierdzono jednomyślnie konieczność dążenia do poprawy bilansu handlowego wobec Stanów Zjednoczonych i zwrócono uwagę na szczególną rolę, jaką w eksporcie do Stanów Zjednoczonych może odegrać rzemiosło.

Eksport ten należałoby zacząć od odpowiedniego zorganizowania chętnego konsumenta wyrobów rzemieślniczych, jakim są liczne ośrodki naszej emigracji. Zainteresowanie się emigrantów sprawami wymiany towarowej z krajem macierzystym jest bardzo duże. Uczestniczący w konferencji, przedstawiciele rady izb rzemieślniczych, dali wyraz swej radości z powodu doceniania przez władze i koła gospodarcze, roli i znaczenia rzemiosła w zakresie eksportu, stwierdzając, iż rzemiosło polskie, przechodzi okres dotkliwej pauperyzacji, a jednym środkiem do jego odrodzenia jest w tej chwili, wyszukanie zbytu w krajach zamorskich.

W rezolucji uchwalonej na zebraniu postanowiono powołać przy państw. instytucie eksportowym komisję organizacyjną w składzie 5 do 6 osób, wśród których interesy rzemiosła reprezentować będzie przedstawiciel rady izb rzemieślniczych.

Zawiązanie koła nauczycielskiego BBWR. w Kielcach

W sali klubu urzędników państwowych w Kielcach, odbyło się zebranie nauczycieli szkół średnich i powszechnych, celem zorganizowania koła nauczycielskiego BBWR.

Zebraniu przewodniczył inspektor szkolny Rychter, a obrady zagaił prezes rady grodzkiej BBWR. dyr. Nowak. Następnie kierownik sekretarjatu wojewódzkiego BB. WR. Zaleski omówił zadania, jakie stoją przed nauczycielstwem i rolę, jaką powinno odegrać koło nauczycielskie BBWR.

W dalszym ciągu zabierali głos pp. dyr. Kuc, Redlich Ptasiński, Komorowski, Rychter i inni.

Do koła zapisało się 106 nauczycieli.

Po dyskusji przyjęto regulamin prac koła oraz wybrano zarząd w następującym składzie: prezes inspektor Rychter, wiceprezesi pp. Kuc i Kupiec, sekretarz Chyży, skarbnik Skucha, członkowie zarządu Cebrzyńska i Chomiczówna.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Marzec 17 Czwartek

Dziś: Gertrudy

Jutro: Edwarda

Wschód słońca: 6.1

Zachód słońca: 5.47

RADJO

WARSZAWA.

Czwartek, 17 marca.

11.20. Kom. meteor. 11.45. Codz. Przegląd Prasy Polsk. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.05. Program na dz. nast. 12.10. Urz. kom. Państw. Inst. Met. 12.15. Organizacja eksportu płodów rolnych w Polsce. 12.35. 21 koncert szkolny z Filh. Warsz. 14.45. Muzyka lekka. 15.05. Kom. gospod. 15.15. Kom. LOPP. 15.25. Odczyt z cyklu dla maturzystów. 15.45. Kom. dla żeglugi i rybaków. 16.20. Francuski. 16.40. Płyty. 17.10. Odczyt ze Lwowa. 17.35. Koncert solistów. 18.50. Rozmaitości. 19.15. Skrzynka poczt roln. 19.25. Program na dz. nast. 19.30. Wiad. sport. 19.35. Płyty. 19.45. Pras. Dz. Radj. 20.00. Feljeton p. t. Kto zwycięży. 20.15. Koncert europejski. 22.00. Tr. z teatru Banda rewji p. t. Banda naprzód. W przerwie dodatek do Pras. Dz. Radj. urz. kom. Państw. Inst. Met. i kom. polic.

WARSZAWA.

Piątek, 18 marca.

11.20. Kom. meteor. 11.45 Codz. Przegląd Prasy Polsk. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.05. Program na dz. nast. 12.10. Płyty. 13.10. Urz. kom. Państw. Inst. Met. 13.15. Kom. gospod. 13.35. Płyty. 14.45. Płyty. 15.15. Z życia Polsk. Zesp. Śpiew. 15.25. Odczyt z cyklu dla maturzystów. 15.45. Kom. dla żeglugi i rybaków. 15.50. Odczyt z cyklu dla maturzystów. 16.10. Ułani, Ułani. 16.20. Skrzynka poczt. 16.40. Płyty. 16.55. Angielski. 17.10 Odczyt z Krak. 17.35. Koncert ze Lwowa. 18.30. Rozmaitości. 18.55. Program na dz. nast. 19.00. Uroczysty capstrzyk z przed Belwederu. 19.35. Przegląd prasy roln. 19.45 Pras. Dz. Radj. 20.00. Pogadanka muz. 20.15. Koncert symf. z Filh. Warsz. W przerwie feljeton lit. 22.40. Dodatek do Pras. Dz. Radj. 22.45. Urz. kom. Państw. Inst. Met. i kom. policyjny. 22.50. Wiad. sport. 23.00. Muzyka taneczna

KATOWICE.

Czwartek, 17 marca.

11.45. Codz.. Przegląd Prasy Polsk. z Warsz. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.10. Tr. z Warsz. 14.55 Kom. Polsk. Zw. Zrz. Gosp. Woj. Śl. 15.05. Kom. z Warsz. 15.25. Odczyt z Warsz. 15.50. Tr. z Warsz. 16.40. Koncert z płyt gramof. 17.10. Odczyt ze Lwowa. 17.35. Koncert solistów. 18.50. Rozmaitości. 19.05. Odcinek powieśc. 19.20. Wrażenia lotniczki z raidu dookoła Polski. 19.40. Kom. harc. 19.45. Tr. z Warsz. 20.15. Koncert europejski ze Stockholmu. 22.00. Tr. z Warszawy. 22.55. Program na dz. nast. 23.00. Muzyka tan. ze Lwowa.

———o———

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Dziś we czwartek po cenach popularnych od 80 gr. do 2.60 zł. sensacyjna, dająca widzowi wiele emocji „Ulica" E. Ricea, która cieszy się na naszej scenie dużym sukcesem. Początek o godz. 8.30 wiecz.

W piątek, 18 bm. również po cenach popularnych „Szbuta" Kazimierza Leczyckiego. Aktualna i ciekawa ta sztuka winna zainteresować wszystkich, którym leży na sercu dobro szkoły polskiej.

W sobotę premjera sztuki osnutej na tle wypadków 1914 r. pt. „Kurant".

Ogólna.

(o) **Wzrost bezrobocia o 3.597 osób w ciągu tygodnia.** Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całej Polski w dniu 12 b. m., wynosiła 352.868 osób, co w porównaniu ze stanem z ubiegłego tygodnia stanowi wzrost bezrobocia o 3.597 osób. Liczba bezrobotnych pracowników umysłowych wynosiła 39.618 osob, co stanowi wzrost o 719 osób w ciągu tygodnia. Liczba bezrobotnych w Warszawie wzrosła w ciągu tygodnia o 342 osoby i wynosi obecnie 22.363 osoby.

Z Kielc.

(k) **W ślady ojca.** Kazimierz Mołda, syn Stanisława Mołdy, odbywającego karę bezterminowego więzienia na św. Krzyżu, przy pomocy wytrycha dostał się do sklepu galanteryjnego Pinkusa Rotsztajna, przy ul. Piotrkowskiej nr. 24 w Kielcach, skąd skradł różne towary, wartości 97 zł. 46 gr.

Mołdę bezpośrednio po dokonaniu kradzieży poszkodowany ujął i oddał w ręce policji, która osadziła go w areszcie.

Strajk generalny w Zagłębiu się nie udał.

W przemyśle górniczym zaznaczył się wczoraj dalszy wzrost liczby pracujących górników.

Szumnie zapowiadany przez P. P. S. C. K. W. generalny strajk na dzień wczorajszy w Zagłębiu Dąbrowskiem spalił na panewce. Pracownicy pocztowi, tramwajarze i pracownicy kolejowi pracowali wczoraj normalnie. Normalnie funkcjonowały wszystkie urzędy i instytucje użyteczności publicznej. Pracownicy magistratów miast zagłębiowskich zgłosili się wczoraj do pracy w komplecie.

Strajk ogarnął jedynie w 65 procentach pracowników, zatrudnionych w przemyśle metalurgicznym. Pozatem firmy prywatne, biura handlowe itp. pracowały normalnie. W górnictwie, pomimo wysiłków ze strony kierownictwa strajku, aby w dniu 16 bm. wszyscy porzucili pracę, zaznaczył się wczoraj dalszy i to bardzo wydatny wzrost liczby robotników, którzy przystąpili do pracy.

Na całym terenie Zagłębia w chwili, gdy piszemy te słowa, panował zupełny spokój. Żadnych awantur, ani też usiłowań wywołania demonstracji nie było. Tr i ówdzie grupowały się garstki ludzi, które zachowywały się zupełnie spokojnie tak, że policja ani razu nie interwenjowała.

Dzień wczorajszy usiłowali wyzyskać dla swych celów komuniści, którzy rozciągnęli szeroką agitację na cały teren Zagłębia. Na kopalniach, w ośrodkach fabrycznych i mieszkalnych ośrodkach robotniczych rozrzucono wczoraj masę ulotek treści wybitnie antypaństwowej, nawołujących robotników do strajku i do wystąpień przeciwko policji. Rozlepione również zostały afisze. Policja, która od wczesnego rana zwracała baczną uwagę na wszystkie większe skupiska ludzi, aresztowała kilkunastu osobników, wśród których znajdują się znani agitatorzy komunistyczni, wytrawni działacze komunistycznej partji polskiej i polskiej młodzieży komunistycznej.

Jak powyżej wspomnieliśmy, w dniu wczorajszym zaznaczył się dalszy znaczny wzrost liczby robotników, którzy zgłosili się do pracy. Ogółem na wszystkich kopalniach pracowało wczoraj na pierwszej zmianie 2.386 robotników. A więc: na kopalni Kazimierz — 13 robotników, na kop. Paryż — 75, na kop. Saturn — 410, na kop. Wiktor — 173, na kop. Czeladź — 186, na kop. Jerzy — 85, na kop. Grodziec — 434, fabryka maszyn w Niwce zatrudniała 17 robotników, na kop. Mars — 68, na kop. Jowisz — 795, (kopalnia pracowała w 100 proc.), na Koszelewie — 14, na kop. Klimontów — 67, na kop. Mortimer — 34 i na Renardzie 15 robotników.

Strajkowali wczoraj robotnicy na wszystkich małych kopalniach, niezrzeszonych w radzie zjazdu. Na kopalni Solway pracowało na pierwszej zmianie 110 robotników i na kop. Boska — 35 robotników.

Strajkowało w dniu wczorajszym 8.783 robotników. Przy obserwacji pracowało 1188 robotników. Pozatem pracowało na kopalniach, przeważnie przy ładowaniu węgla, kilkuset bezrobotnych, których dyrekcje przyjęły do pracy.

* * *

Po południu na drugiej zmianie przystąpiło ogółem do pracy 1104 robotników. Przy obserwacji zatrudnionych było 697 robotników. Kopalnia Jowisz na drugiej zmianie pracowała całkowicie (418 robotników). Pozatem na kopalni Saturn pracowało — 210 robotników, na kop. Wiktor — 33, na kop. Czeladź — 37, na kopalni Grodziec — 294 (60 prac.), na Marsie — 20, na Renardzie — 74, na Klorze — 68, na Klimontowie — 72, (zaangażowani przez przedsiębiorców) i w Modrzejowie — 27 (bezrobotni).

Na małych kopalniach niezrzeszonych pracowało na drugiej zmianie 138 bezrobotnych. W fabrykach metalurgicznych i hutach strajkowało na drugiej zmianie 256 robotników, pracowało — 385 robotników.

* * *

Zestawiając wyniki cyfrowe pierwszej zmiany z wynikami drugiej, licząc z robotnikami, zatrudnionymi przy obserwacji, w dniu wczorajszym pracowało ogółem 5.658 robotników.

Jeślibyśmy do liczby tej dodali liczbę bezrobotnych, których przyjęto do pracy, (około 400) a następnie liczbę robotników trzeciej zmiany, których będzie około 700, to w dniu wczorajszym pracowało około 7.000 robotników.

* * *

Na terenie powiatu zawierckiego strajk również wypadł nikło.

W Zawierciu strajkowało 127 osób z zakładów Hulczyńskiego.

Do strajku przyłączyli się robotnicy fabryki „Poręba" i kopalni Zygmunt. Przebieg strajku był zupełnie spokojny.

* * *

W Wolbromiu nieczynne były wczoraj dwie fabryki, należące do koncernu Westena.

Inne fabryki w powiecie olkuskim pracowały normalnie.

Do pracy w fabryce „Olkusz" zgłosili się wszyscy robotnicy.

NA ŚLĄSKU.

Na Śląsku w dniu wczorajszym strajkowało ogółem 11 proc. robotników.

Sześć kopalni stanęło całkowicie, siedem innych kopalni pracowało częściowo. Na innych kopalniach nie przybyło do pracy po kilkadziesiąt robotników. Wszystkie fabryki metalurgiczne pracowały wczoraj normalnie. Strajkowała tylko częściowo huta Bismarka.

We wszystkich urzędach państwowych, w magistratach i przedsiębiorstwach prywatnych pracowano normalnie. Żadnych awantur podczas całego dnia nie zanotowano.

Gmach urzędu pocztowego w Sosnowcu

stanie przy ul. Piłsudskiego

BUDOWA MA SIĘ ROZPOCZĄĆ W CZERWCU B. R.

Sprawa budowy gmachu urzędu pocztowego w Sosnowcu, omawiana od dłuższego czasu w sferach zainteresowanych miasta, jak się dowiadujemy, dojrzała już zupełnie.

W ub. poniedziałek bawił w Warszawie komisarz miasta p. Kuźniak, który odbył konferencję z ministrem poczt i telegrafów inż. Boernerem.

W wyniku konferencji ustalone zostało miejsce, gdzie ma stanąć gmach, a mianowicie przy ul. Piłsudskiego vis a vis budynku „Kurjera Zachodniego". Komisarz Kuźniak, mając na uwadze projektowane zabudowanie hałd przy ul. 3 maja, proponował, aby gmach urzędu stanął na hałdach, obok nowobudującej się kasy chorych, albo też naprzeciwko cerkwi. Propozycji tej ministerjum uwzględnić nie mogło, ponieważ za plac na hałdach należałoby zapłacić tow. sosnowieckiemu zgórą 100.000 zł., a w dodatku budowa kabla dalekosiężnego pochłonęłaby około 300.000 zł. Tymczasem ministerjum poczt mając rozrachunki z ministerjum kolei, nie będzie potrzebowało sumy tej wykładać.

Ostateczny termin rozpoczęcia budowy gmachu nie jest jeszcze ustalony, ponieważ niema kosztorysu budowy gmachu. Kosztorys ten już w najkrótszym czasie będzie opracowany i zaraz potem rozpocznie się budowa gmachu. Według wszelkiego prawdopodobieństwa rozpoczęcie budowy nastąpi w pierwszych dniach czerwca br.

Gmach urzędu będzie się przedstawiał okazale; budowany będzie z zastosowaniem wszystkich najnowszych zdobyczy technicznych i ściśle przystosowany do potrzeb 100-tysięcznego miasta.

Przy budowie gmachu znajdzie pracę znaczna ilość robotników, co częściowo przyczyni się do złagodzenia bezrobocia.

Kurs referentów pracy obywatelskiej związku strzeleckiego w Sosnowcu.

Szybki rozwój związku strzeleckiego wymaga odpowiedniego przygotowania i zasilenia oddziałów, przedewszystkiem wiejskich, w wyszkolonych wychowawców dobrego obywatela — żołnierza.

W tym celu władze powiatowe związku strzeleckiego w Sosnowcu, przy wydatnej pomocy Wł. Mazura, dyrektora męskiego seminarjum nauczycielskiego, zorganizowały kurs referentów pracy obywatelskiej dla słuchaczów ostatniego kursu seminarjum nauczycielskiego, który się odbył w okresie od dnia 8 do 13 marca r. b. Program kursu, obejmujący ideologję i historję Z. S., organizację, pw., wf. i wychowanie obywatelskie, życie świetlicowe, całkowicie został wyczerpany przez wykładowców w osobach p. p. por. rez. W. Szenka — ideologja, A. Kwiatka — historja, ppor. rez. Z. Nowary — pw., wf. i wychowanie obywatelskie, S. Abratańskiego — organizacja, ppor. rez. M. Kaszewskiego — życie świetlicowe i ppor. rez. T. Draganowskiego — posiedzenia zarządu, roczne zebrania i zjazdy delegatów. W ubiegłą niedzielę od godziny 16.30 do 18.30 wykładowcy przeprowadzili egzamin, który wypadł pomyślnie. Wszyscy uczestnicy wykazali dużą znajomość i ogromne zainteresowanie pracą obywatelską w związku strzeleckim. Najlepszym wyrazem uczuć uczestników kursu była wieczornica, urządzona przez nich w sali gimnastycznej seminarjum nauczycielskiego, na której piękne przemówienia o wzniosłej roli wychowawcy młodego pokolenia w duchu państw. wygłosili p. dyr. Wł. Mazur, W. Szenk i Z. Nowara.

W odpowiedzi przemówiło kilku uczestników kursu dziękując wykładowcom za położone trudy przy organizowaniu i przeprowadzeniu kursu. W czasie wieczornicy prezes powiatu Z. S. Wacław Szenk wręczył świadectwa ukończenia kursu następującym słuchaczom p. p. J. Bergmanowi, A. Derejowi, W. Dobrowolskiemu, B. Gęballi, M. Hajkiewiczowi, M. Kołodziejskiemu, J. Korkowi, P. Kozłowskiemu, M. Kusiowi, S. Kwietniewi, J. Lichoniowi, K. Młynarczykowi, E. Niedzielskiemu, M. Nowakowi, S. Nowickiemu, A. Pokrywie, Z. Polakowi, T. Przybyle, Z. Ratajskiemu, M. Szmidtowi, M. Sztajnbracherowi, K. Sowie, L. Woźniakowi, S. Wnukowi, S. Warchołowi.

(k) **Rada miejska ma się zebrać.** W czwartek, dn. 17 marca r. b. o godz. 20 odbędzie się posiedzenie rady miejskiej z następującym porządkiem dziennym: odczytanie protokułu ostatniego posiedzenia rady, komunikaty prezydjum rady, wniosek magistratu w sprawie statutu o poborze dopłat drogowych za 1931-32 r., wniosek komisji do spr. koszar w kwestji projektu umowy z wojskowością na budowę koszar w Kielcach, wniosek komisji elektryfikacyjnej w sprawach elektrycz. przekazanych przez radę miejską wniosek komisji w sprawie statutu szpitalnego, wniosek komisji rewizyjnej w sprawie sprawozdania i przekroczeń budżetowych za rok 1930-31, wniosek r. dr. Zasuchy i innych w sprawie projektu nonych przez radę miejską, wniosek komisji regulacyjnej w sprawie parcelacji nieruchomości „Kolonja — Ogród" na Barwinku i Baranówku, prośba spółdzielni mieszkaniowej pracowników umysłowych „Kolonja - Ogród" o zwolnienie od opłaty kancelaryjnej, pismo stowarzyszenia właścicieli nieruchomości chrz. w sprawie kredytów wodociągowych.

(k) **Z życia BBWR.** W niedzielę dn. 13 b. m. odbył się w Busku zjazd członków i sympatyków BBWR. z powiatu stopnickiego, w którym wzięło udział zgórą 1000 osób. Obradom przewodniczył prezes rady powiatowej. BBWR Wieczorek. Następnie wygłosili referaty: kierownik sekretarjatu wojewódzkiego BBWR. p. Zaleski i poseł Sanojca. Przemówienia mówców przyjmowane były burzą oklasków

W zakończeniu obrad przyjęto rezolucję, stwierdzającą, że wszyscy obywatele powiatu stopnickiego popierają rząd i jego wysiłki w kierunku złamania kryzysu gospodarczego.

(k) **Młodzież szkół średnich marszałkowi Polski w hołdzie.** Staraniem międzyszkolnego komitetu obchodu imienin wodza narodu J. Piłsudskiego w dniu 18 b. m. odbędzie się w sali teatru polskiego uroczysta akademja. Program zapowiada się niezwykle interesująco. Poszczególne punkty wykonane będą przez zespoły każdej ze szkół średnich.

(k) **„Wieczór towarzyski".** Z okazji imienin marszałka Piłsudskiego, dnia 19 bm. w salach kasyna oficerskiego 4 p. p. leg., ul. Śniadeckich 4, odbędzie się wieczór towarzyski, urządzony staraniem komitetu obywatelskiego.

Początek o godz. 9 wiecz., strój wieczorowy.

Z Sosnowca.

(s) **Związek młodzieży pracującej „Jedność"** w Sosnowcu urządza w dn. 19 b. m., t. j. w sobotę o godz. 7 wiecz. w lokalu własnym (ul. Marjacka 1) akademje ku czci imienia pierwszego marszałka Polski Józefa Piłsudskiego z następującym programem: zagajenie przez prezesa związku p. E. Stręciocha, odczyt p. t. „Życiorys marszałka J. Piłsudskiego" — wygłosi p. Milka Fr., deklamację i odśpiewanie kilku piosenek legjonowych przy akomp. fortep. p. O. Szczżanki.

Komitet organizacyjny zaprasza na akademje wszystkich członków, członkinie i sympatyków związku. Wstęp wolny.

(s) **Ze związku podoficerów rezerwy** w Sosnowcu. Zarząd koła prosi wszystkich członków o przybycie do lokalu koła w dniu 19 b. m. o godz. 8-mej rano, celem wzięcia udziału w uroczystem nabożeństwa z okazji imienin marsz. Józefa Piłsudskiego.

(s) **Baczność, powstańcy śląscy.** W związku z uroczystością obch. imienin marszałka Piłsudskiego wzywa się wszystkich członków do bezwzględnego stawienia się o godz. 9 rano w sobotę, dnia 19 b. m. na placu seminarjum nauczycielskiego, przy ul. Wawel 1.

Przypomina się również członkom o zbiórce w piątek dnia 18 b. m. o godz. 17.30 w seminarjum nauczyc. przy ul. Wawel 1 i i w sobotę dnia 19 b. m. o godzinie 7 rano w koszarach Traugutta.

SYNDYKAT DZIENNIKARZY ŚLĄSKA i ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

W Katowicach odbyło się walne zebranie syndykatu dziennikarzy Śląska i Zagł. Dąbrowskiego, na którem udzielono absolutorjum ustępującemu zarządowi i dokonano nowych wyborów.

Prezes — **Stefan Arnold** (Kurjer Zachodni), wiceprezesi — **Bolesław Palędzki** (Polonia) i **Witold Fabrycy** (Expres Zagł.), sekretarz — **Józef Renik** (Polska Zachodnia), skarbnik — **Henryk Sperling** (P. A. T.), ławnicy — **Jan Kawalec** (Gazeta Robot.), i **dr. Leon Fall**.

Rada zawodowa: **Edward Rumun** (Pol. Zach.), **Józef Renik** (Pol. Zach.), **Henryk Sławik** (Gaz. Rob.), **Stanisław Nogaj** (Polonia) i **Henryk Stryjewski** (Kurj. Zach.).

Sąd dziennikarski: **Jan Smotrycki** (Polonia), **Władysław Kubisz** (Pol. Zach.), **Stanisław Grządzielski** (Kurjer Zach.), i **ks. dr. Antoni Marchewka** (Polonia).

Komisja rewizyjna: **Marjan Tarłowski** (Gaz. Handlowa), **Józef Heynar** (I. K. C.) i **Józef Oskólski** (Expres Zagłębia).

Po wyborach władz uchwalono następującą rezolucję:

„Syndykat dziennikarzy Śląska i Zagł. Dąbrowskiego stwierdzając, że pisma tego rodzaju, co „Wolne Słowo", „Śląski Głos Publiczny" i „Do Czynu", przynoszą ujmę godności stanu dziennikarskiego, podaje do publicznej wiadomości, że żaden z członków syndykatu dziennikarzy we wspomnianych wydawnictwach nie pracuje.

(s) **Akademja eucharystyczna w gim. im. Staszica.** Sodalicja marjańska uczniów państwowego gimnazjum im. Staszica w Sosnowcu, urządza dziś o godz. 5.30 popoł. w sali gimnazjum uroczystą akademję eucharystyczną, na program której poza słowem wstępnem, wypowiedzianem przez ks. dr. Ufniarskiego, złożą się produkcje muzyczne w wykonaniu uczniów gimn. Staszica i gimn. Prusa i deklamacje.

(s) **Wieczór ku czci marsz. Piłsudskiego w seminarjum.** W sali seminarjum męskiego przy ul. Wawel 1 jutro o godz. 5 popoł. odbędzie się wieczór ku czci marsz. J. Piłsudskiego. Na program wieczoru złożą się: hymn narodowy odegra orkiestra seminarjum, słowo wstępne wypowie dyr. Mazur, referat wygłosi p. Kamiński, deklamacje i śpiew solowy. W drugiej części programu: połączone chóry seminarjum nauczycielskiego i żeńskiej szkoły zawodowej odśpiewają kilka pieśni, następnie odbędą się popisy solowe.

(s) **Z targowicy mysłowickiej.** Na targowicę w Mysłowicach spędzono od dn. 7 — 14 b. m. — 1139 sztuk bydła, 2326 świń i 258 cieląt. Płacono w dniu 14 b. m., za 1 kg. żywej wagi za bydło od 35 do 82 gr. i za świnie od 70 do 105 groszy.

W sprzedaży świń tendencja mocna. W sprzedaży bydła tendencja stała.

Z Czeladzi.

(c) **Pierwszy turniej szachowy o mistrzostwo Czeladzi.** Miejska komisja P. W. i W. F. w Czeladzi organizuje wielki turniej szachowy na dzień 29 bm., w którym mogą wziąć udział wszystkie organizacje, nawet niestowarzyszene w miejskiej komisji P. W. i W. F.

Zarząd miejskiej komisji, czyni zabiegi, by turniej przeprowadzić najnowszym systemem, stosowanym na wszechświatowych zawodach. W tym celu bawił w Czeladzi prezes klubu szachistów z Górnego Śląska, który przyrzekł swoją pomoc w zrealizowaniu turnieju.

Każda organizacja winna zgłosić swą drużynę, składającą się z 4 zawodników w dniach od 26 do 28 bm.

Przed imieninami marsz. Piłsudskiego w Zagłębiu

W niedzielę, jako dalszy ciąg uroczystości imieninowych marsz. J. Piłsudskiego w Sosnowcu odbędzie się zlot wszystkich klubów młodzieży im. marsz. Piłsudskiego z terenu powiatu będzińskiego. W zlocie wezmą udział również organizacje stojące na gruncie ideologji marsz. Piłsudskiego.

Program zlotu zapowiada: **godz. 8.30 rano zbiórka wszystkich członków klubów w lokalu „Kuźnicy" przy ul. Warszawskiej 22 w Sosnowcu, o godz. 9.30** wymarsz do kościółka kolejowego na uroczyste nabożeństwo. W czasie nabożeństwa chór z Będzina wykona pienia religijne, a p. Mykała odegra solo skrzypcowe. Po nabożeństwie wymarsz do płyty nieznanego żołnierza i złożenie wieńca.

O godz. 11.30 uroczysta akademja w **teatrze miejskim** z następującym programem: przemówienie prezesa zarządu powiatowego, J. Torbusa, produkcje artystyczne zespołów i solistów z klubów młodzieży, popisy chóru i orkiestry, deklamacje, wesoły sketch i taniec krakowski urozmaicą i uzupełnią program akademji.

Zlot ten będzie pierwszą tego rodzaju imprezą na terenie Zagłębia i oprócz celu uczczenia imienin marsz. J. Piłsudskiego, będzie również popisem i przeglądem pracy poszczególnych klubów.

Uroczysta akademja ku czci marsz. Piłsudskiego w teatrze miejskim w Sosnowcu.

Staraniem komitetu obchodu imienin marsz. Piłsudskiego, w sobotę wieczorem odbędzie się w teatrze miejskim w Sosnowcu, uroczysta akademja.

Na program akademji złoży się przemówienie posła Leopolda Tomaszkiewicza i efektowne widowisko, osnute na tle wypadków w 1914 roku pt. „Kurant" — Szwarcenberg - Czernego, w wykonaniu zespołu teatru miejskiego.

Dodać trzeba, że autor widowiska, p. Szwarcenberg - Czerny obecny będzie na przedstawieniu.

Całkowity dochód z akademji przeznaczony został na kolonje letnie dla biednych dzieci.

Bilety już są do nabycia w składzie p. Czechowskiego przy ul. 3-go maja.

Rolnicy w Czeladzi wyrazili votum nieufności p. Nobisowi na ogólnem zebraniu.

UCHWALENIE STATUTU. — WALKA O OBNIŻKĘ CENY PRĄDU.

Ostatnio, przy udziale około 120 osób odbyło się ogólne zebranie rolników w Czeladzi, którzy zatwierdzili opracowany przez zarząd statut i powzięli kilka uchwał.

W myśl nowego statutu, nazwa dotychczasowego komitetu rolników przemianowana została na „Związek właścicieli gruntów tabelowych m. Czeladzi, pow. będzinskiego". Statut przesłany zostanie do zatwierdzenia władzom powiatowym.

Stosownie do podjętej akcji w sprawie obniżki cen energji elektrycznej, sprawozdanie z dotychczasowych poczynań, złożył p. Przybylski. Elektrownia petycję rolników załatwiła odmownie, przyczem oświadczyła, że o ile cena światła jest za droga, mieszkańcy Czeladzi mogą ograniczyć się do minimum zużycia prądu, lub nie korzystać z niego zupełnie. Wobec takiego postawienia sprawy wszyscy rolnicy przyłączają się do innych miast Zagłębia, kółka łowieckiego, na czele którego stoi

Następnie była sprawa gospodarki kółka łowieckiego, na czele którego stoi Nobis.

Swego czasu członkowie kółka łowieckiego uchwalili przeznaczyć pieniądze, pochodzące z dzierżawy polowania na polach czeladzkich, na wykończenie kościoła w Czeladzi. Do podjęcia dzierżawnego 1800 zł. upoważniony był p. Nobis. Jak się jednak okazało p. Nobis pieniądze podjął, a nie wpłacił ich nadzorowi kościelnemu. Dopiero na skutek interwencji starostwa zwrócił pokrycie w formie weksli, bowiem pieniędzy już nie posiadał.

Wobec takiego stanu rzeczy zebrani uchwalili votum nieufności dla p. Nobisa i powzięli następującą rezolucję.

Wobec tego, że zarząd kółka łowieckiego składa się z byłego komitetu rolników, którego prezes podjął zgórą trzy lata temu (13. II. 1929 r.) tytułem dzierżawy z polowania od tow. „Czeladź" zł. 1200, a w rok później zł. 600;

że na licznych zebraniach domagali się obywatele bezskutecznie od J. Nobisa sprawozdania z tych pieniędzy, że J. Nobis pomimo uchwały walnego zebrania z dnia 5. III. 1931 r. do dnia dzisiejszego powyższej sumy nie wpłacił na kościół, a wystawił jedynie bardzo wątpliwej wartości własne weksle i że tow. „Czeladź" listem z dn. 12.XII. 1931 r. oficjalnie oświadczyło, iż w żadnym razie J. Nobisowi za br. sumy zł. 600 nie wypłaci, właściciele gruntów na ogólnem zebraniu dn. 13. III. 1932 r. w szkole przy ul. Będzińskiej wyrażają zarządowi kółka łowieckiego votum nieufności i upoważniają obecny komitet właścicieli gruntów do podjęcia sumy zł. 600 od tow. „Czeladź" i złożenia sprawozdania ogółowi z tej sumy na najbliższem ogólnem zebraniu.

Wniosek poddany pod głosowanie spotkał się tylko z jednym głosem przeciwnym. Reszta przyjęła go z entuzjazmem.

Co do przywrócenia koncesji wycieru kominów zpowrotem straży ochotniczej, komitet poczynił już pewne kroki i należy się spodziewać, że sprawa ta zostanie załatwiona pomyślnie.

Sklepowa spółdzielni spożywców w Kielcach sprzeniewierzyła 8 468 zł.

Co stało się z 2 tys. zł.

Donosiliśmy o nadużyciach popełnionych w spółdzielni spożywców nr. 1 przy ul. Mickiewicza w Kielcach, których dopuściła się sklepowa spółdzielni Leokadja Saganówna.

Saganówna zapomocą podrabiania na kwitach podpisów Julji Sobocianki ze sklepu spółdzielni spożywców przy ul. Młynarskiej, Stanisława Pewnickiego ze sklepu spółdzielni przy ul. Chęcińskiej, Marji Włodarczyk ze sklepu spółdzielczego przy ul. Piotrkowskiej i Marji Błaszczyńskiej ze sklepu przy ul. Wesołej w Kielcach, naraziła spółdzielnie na poważne straty, które według obliczenia komisji rewizyjnej tego stowarzyszenia wynoszą 10.405 zł. i 40 gr.

Zaaresztowana Saganówna początkowo nie przyznawała się do kradzieży pieniędzy.

Wczoraj badana u sędziego śledczego Saganówna przyznała się do sprzeniewierzenia 8.468 zł. i 71 gr. przez fałszowanie podpisów na kwitach, sklepowych poszczególnych oddziałów spółdzielni spożywców, których nazwiska już wymieniliśmy.

Pozostaje zagadką, co stało się z sumą 1.936 zł. i 69 gr., ponieważ Saganówna stanowczo zaprzecza jakoby ją przywłaszczyła sobie.

Aresztowany pod zarzutem współudziału w sprzeniewierzeniu szwagier Saganównej, Kazimierz Jakubowski został zwolniony z aresztu.

Staraniem szkoły powszechnej nr. 12 w Milowicach odbędzie się dnia 19 bm. z racji imienin marsz. J. Piłsudskiego uroczysta akademja według następującego programu: pierwsza odsłona: gromada dzieci składa życzenia, śpiew, taniec — polka; druga odsłona: alegorja zmartwychwstałej Polski, deklamacje, śpiew, taniec — krakowiak; trzecia odsłona: obraz gimnastyczny — górników, śpiew górników, taniec górników z kilofami. Alegorja miłości dzieci do Polski — żywy obraz przy chóralnym śpiewie.

Trzeba zaznaczyć, że program, deklamacje i słowa do pieśni opracowały dzieci gminy szkolnej pod kierunkiem p. kierownika St. Giersza.

(c) **Świadczył się cygan...** We wtorkowym numerze „Kurjera Zachodniego" ukazała się notatka, że na posiedzeniu komitetu rolników w Czeladzi, członek rady przybocznej, stwierdził, że domagał się obniżenia ceny wody w Czeladzi z 50 gr. do 35 gr. za metr.

Jak nas informują, p. Gawron nie brał udziału w posiedzeniu rady, na którem ustalone były opłaty za wodę, zatem jest ciekawe kto tu mówi nieprawdę: p. Gawron, czy „Kurjer Zachodni".

(c) **Walne zebranie związku strzeleckiego w Czeladzi.** Roczne walne zebranie związku strzeleckiego w Czeladzi odbędzie się w dniu 3 kwietnia rb. o godzinie 3 popoł. w pierwszym terminie i o godzinie 3 i pół w drugim terminie, w sali szkoły przy ul. Będzińskiej. Porządek dzienny przewiduje: zagajenie i wybór prezydjum, odczytanie protokułu, sprawozdanie zarządu i komendy, sprawozdanie komisji rewizyjnej, udzielenie absolutorjum, zatwierdzenie budżetu na rok 1932, wybór nowych władz związku.

Z Dąbrowy.

(d) **Kradzieże.** W nocy z 14 na 15 bm. z szopy Błażeja Suwały, zam. przy ul. Cmentarnej skradziono 300 kg. cementu w 8 workach, wartości 30 zł.

Tej samej nocy z mieszkania Wandy Meserówny, zam. w Strzemieszycach skradziono pościel i bieliznę, wartości 200 zł. oraz gotówką 30 zł.

(d) **Wykrycie sprawców kradzieży w Strzemieszycach.** Policja w Strzemieszycach zatrzymała A. Kuśmierczyka i J. Korca, mieszkańców Strzemieszyc, którzy w nocy z dnia 13 na 14 bm. dokonali kradzieży w sklepie Dawida Rozmaitego. W czasie rewizji odebrano od nich część towarów, pochodzących z tej kradzieży. Zostali oni przekazani władzom sądowym.

Ze Sławkowa.

(sł) **Ze Sławkowa.** Zawiązane niedawno kółko rolnicze w Sławkowie, odbyło w tych dniach zebranie, na którem wybrano zarząd kółka w osobach pp.: **Jana Bednarskiego — prezes, Piotra Wiltosa — zastępca, St. Piekoszewskiego — sekretarz i Jana Puza — skarbnik.** Członek zarządu p. **P. Cembrzyński**, delegat na zjazd, p. **Ant. Massalski**. Kółko rolnicze prowadzi obecnie kursy rolnicze.

Z Zawiercia.

(z) **Program uroczystości obchodu imienin marsz. Piłsudskiego w Zawierciu.** Na odbytem posiedzeniu komitetu uroczystości imienin marsz. Piłsudskiego ustalono następujący program: w piątek o godz. 6 wieczorem capstrzyk (zbiórka organizacyj na boisku T. A. Z.), w sobotę o godz. 9 rano nabożeństwo dla szkół powszechnych w kościele i w synagodze, godz. 11 rano defilada przed starostą i władzami na ul. 3 maja, godz. 2 popoł. konkursowe strzelanie z broni małokalibrowej o puhar przechodni i dyplomy na strzelnicy P. W. i WF., godz. 8 wieczorem uroczysta akademja w domu ludowym. Na bardzo urozmaicony program akademji złożą się występy artystki opery krakowskiej p. Marji Chmiel - Tryczyńskiej, tenora p. Stanisława Novisa, śpiewy w wykonaniu miejscowych towarzystw śpiewaczych „Lutnia" i „Lira" oraz orkiestra symfoniczna pod batutą p. Żurawskiego.

---o---

Z Olkusza.

(ol) **Nowe władze towarzystwa krajoznawczego w Olkuszu.** Odbyło się zebranie towarzystwa krajoznawczego w Olkuszu, na którem wybrano nowe władze towarzystwa. Zarząd ten stanowią: **prezes p. M. Berezowski, zastępca — ks. dr. J. Piskorz, sekretarz — p. Ludwińska i skarbnik p. W. Majewski.** Członkami zarządu zostali pp.: **Kijowska, St. Nocoń i M. Majewski,** zastępcy pp.: **R. Piechowicz i A. Wiatrowski.**

Nowy zarząd przygotowuje się do organizowania wycieczek krajoznawczych, odczytów itp. Pierwsza wycieczka odbyła się do miejscowego kościoła parafjalnego, a pierwszy odczyt staraniem towarzystwa, odbył się w dniu wczorajszym, wygłoszony przez podróżnika do Alaski, **p. Jarosza.** Sekretarjat towarzystwa czynny jest w każdą środę od 6 — 7 wiecz. Niezależnie od tego ustanowiono dyżury w tych samych godzinach w każdy piątek. W tym samym czasie można zwiedzać muzeum towarzystwa krajoznawczego za niewielką opłatą.

---o---

MONOGRAFJA ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

Zeszyt nr. 5 z dnia 15 marca ukazał się w druku. Na treść zeszytu składają się końcowe dzieje Grodźca, historja kopalni „Grodziec II" — zakładów przemysłowych „Solvay" (cementowni i kopalni „Grodziec I") wreszcie kilka legend grodzieckich jak: Zburzone miasto — djabelskie kamienie i przed tysiącem laty na „Dorotce". W tekście 14 ilustracji.

Kurs spółdzielczy
dla opiekunów spółdzielni uczniowskich
40 PRZEDSTAWICIELI SZKÓŁ POWSZECHNYCH ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO WZIĘŁO UDZIAŁ W KURSIE.

W każdej dziedzinie naszego zbiorowego życia metoda pracy spółdzielczej uzyskuje swoje stanowisko. Przy wychowaniu nowych pokoleń, zastosowanie przesłanek ruchu spółdzielczego dało już pokaźne rezultaty. Taką bezpośrednią rolę w tym zakresie spełniają spółdzielnie uczniowskie zarówno w szkołach powszechnych jak i średnich. Daje się jednak odczuć brak skoordynowania dróg pracy wśród tych właśnie organizacyj szkolnych.

Krokiem naprzód w tym zakresie stanie się niewątpliwie przeprowadzony 6-ciodniowy kurs dla opiekunów spółdzielni w szkołach powszechnych.

Zorganizowany przy współudziale instruktoratu rady okręgowej spółdzielni spożywców, inspektora szkolnego i oddziału związku nauczycielstwa polskiego w Sosnowcu, kurs ten obejmował 18 godzin wykładów i ćwiczeń. Pozatem wyłoniona została międzyszkolna komisja spółdzielcza, która ma na celu otaczanie stałą opieką spółdzielni szkolnych, a to przez powołanie z pośród nauczycielstwa instruktora spółdzielni uczniowskich. Przewidziane jest również stworzenie związku spółdzielni uczniowskich na terenie Zagłębia Dąbrowskiego.

W kursie, który trwał od 28 lutego do 9 marca br. wzięło udział 56 osób, przedstawicieli 40 szkół powszechnych Zagłębia.

Pogrom komunistów w sandomierskiem.

W Sandomierzu przychwycono radnego miejskiego m. Sandomierza, Stanisława Knappa, członka tamtejszego komitetu dzielniczego KPP.

Organy bezpieczeństwa tym razem zlikwidowały doszczętnie organizacje komunistyczne na terenie pow. sandomierskiego i opatowskiego. Robota komunistyczna na tamt. terenie bezpowrotnie została sparaliżowana.

Zikwidowano cztery komitety dzielnicowe KPP., które mieściły się w Sandomierzu, Opatowie, Zawichoście oraz w Annopolu na terenie woj. lubelskiego i komitet miejski w Klimontowie.

Policji wpadł w ręce członek komitetu okręgowego KPP. — Josek Goldman w Sandomierzu.

Ogółem osadzono w więzieniu w Sandomierzu 60 osób.

W czasie likwidacji, w ręce policji wpadł bogaty materjał dowodowy w postaci bibuły, grypsów, okólników i t. d.

Charakterystyczne są zeznania aresztowanych członków partji komunistycznej, którzy w czasie badań „wysypywali" się wzajemnie, zwalając winę jeden na drugiego.

Naczelnik poczty z Wolanowa
przed sądem w Radomiu.

Kierownikiem agencji pocztowej w Wolanowie pow. radomskiego był Czesław Jakubowski l. 31 tamt. mieszkaniec.

Złe towarzystwo, wódka, zabawy, ciągły brak pieniędzy naprowadziły go na pomysł otwierania listów wartościowych.

Wreszcie wydało się. Pierwsza sprawa ub. r. o przywłaszczenie 12 tys. zł. Wyrok — półtora roku więzienia.

Wczoraj powtórnie zasiadł Jakubowski na ławie oskarżonych sądu okręgowego.

Przyznał się, że w grudniu 1929 r. otworzył kopertę przysłaną przez szwagra z Kanady Jakubowi Henderowi z pod Wolanowa. Było w kopercie 40 dolarów, lecz wyjął 20 kopertę zapieczętował z powrotem i zdawałoby się wszystko w porządku. Lecz Hender powiadomiony poprzednio przez szwagra o ilości wysłanych pieniędzy — zadziwił się, i dał znać policji.

Wyrok — 1 rok więzienia.

IMIENINY MARSZ. PIŁSUDSKIEGO W KROCZYCACH.

W dniu 5 marca 1932 roku w urzędzie gminy Kroczyce, powiatu olkuskiego, odbyło się posiedzenie organizacyjne komitetu obchodu imienin marsz. Piłsudskiego pod przewodnictwem Piotra Węgrzyna, prezesa BBWR. Komitet w niżej opisanym składzie: Józefa Surowca, Walentego Grabowskiego, Stanisława Struzika, Stanisława Kukulskiego, Marjana Jagiełły, Józefa Kotam, Jana Wójcika, Andrzeja Kudrysa, Walentego Bzdęgi, Mikołaja Straszaka i Stanisława Kwaśniewskiego opracował następujący program obchodu: w dniu 18 b. m. 8 godz. 18 capstrzyk z udziałem miejscowych orkiestr i organizacyj mundurowych (straży ogniowych i strzelca). Pochód wyruszy z przed urzędu gminnego i obejdzie ulicami osady Kroczyc, a po przybyciu przed remizę strażacką pochód zostanie rozwiązany.

W dniu 19 marca r. b. o godz. 6 rano odegrany zostanie hejnał (pobudka). O godz. 8 rano zbiórka straży ogniowych z rejonu kroczyckiego nr. 5, przyczem będzie złożony raport przez adjutanta rejonu p. St. Kukulskiego naczelnikowi rejonu p. Stanisławowi Struzikowi.

Godz. 8.30 wymarsz do kościoła gdzie zostanie odprawione nabożeństwo przez ks. proboszcza K. Szymkiewicza. Po nabożeństwie odbędzie się defilada straży ogniowych i oddziału związku strzeleckiego. Po defiladzie w sali domu ludowego urządzona zostanie uroczysta akademja, na której program złoży się okolicznościowe przemówienie Marjana Jagiełły, kierownika szkoły powsz. w Kroczycach, koncert orkiestr, deklamacje i chór dziatwy szkolnej.

Kieszonkowa encyklopedja.

W krótkim czasie ukaże się w druku dzieło w 2 tomach (formatu kieszonkowego) pt. „Kieszonkowa Encyklopedja Popularna", która na 2000 stronach druku petitem, obejmuje całokształt wszystkich potrzebnych wiadomości i informacji, uwzględniając wymagania najszerszych warstw społecznych.

W tem popularnem dziele znajdzie każdy dla siebie kącik, dla każdego czy laika czy uczonego, przyniesie poważny zasób wiadomości, wskazówek i stanie się przeto pewnego rodzaju vademecum teoretycznem i praktycznem.

Ze względu na niską cenę (zł. 16, na spłaty) każdy będzie mógł i powinien ją nabyć. Redakcja: Kraków, Józefitów 10.

Mąż za miljony
(POWIEŚĆ)

109

— Czy nieobecność pana hrabiego i pani hrabiny potrwa długo?

— Nie mogę teraz oznaczyć czasu... Zresztą na miesiąc przed powrotem zawiadomię cię, a wtedy ugodzisz służbę, kupisz konie i odbierzesz zamówione karety...

— Dobrze, panie hrabio.

— Więc jutro, o godzinie dziesiątej przy ulicy Cyrkowej.

— Będę akuratnym. Czy od jutra mam osiąść tam?

— Tak; wybierzesz sobie pokój w oficynie, a ja go każę wytapetować i umeblować.

— Czy pan hrabia będzie potrzebował mnie dziś wieczorem?

— Nie, możesz odejść.

— Mam zaszczyt pożegnać pana hrabiego — rzekł Dufour, złożył głęboki ukłon i wyszedł.

— Doskonały typ! — mówił do siebie Juljusz pozostawszy sam. — Sprytny i zdolny do wszystkiego, ale to literalnie do wszystkiego... może w danej chwili być bardzo użytecznym. Pozwolę mu dowoli łowić ryby w mętnej wodzie, a ponieważ będzie mu zależało na tem by nie stracić u mnie służby, więc będzie mi służył dobrze.

* * *

Następnego dnia po objęciu przez Magdalenę w posiadanie pałacyku przy ulicy Faisanderie, margrabia de Valandelle przybył do niej na obiad, po którym, żegnając ją, rzekł:

— Jakkolwiek nie ma pani jeszcze tualety, która powinna ją uczynić najpierwszą elegantką w Paryżu, proszę panią jednak o wycieczkę ze mną dziś popołudniu. Pojedziemy w odkrytym powozie do lasku bulońskiego, a wieczorem udamy się do teatru. Tylko wyjeżdżając często i widując wielu ludzi, może pani spotkać nikczemnika, który tyle złego jej wyrządził i na którym pragnęłabyś się pani zemścić. O przyśpieszenie tej zemsty chodzi mi więcej niż pani samej, gdyż przyrzekłaś mi, że po dokonaniu jej, mogę zyskać twe serce...

— Dobrze; skoro pan sobie życzy, to możemy pojechać...

Zjawienie się młodej kobiety w odkrytym powozie wraz z Celestynem de Valandelle w lasku bulońskim sprawiło ogromne wrażenie, albo raczej rewolucję w sferze złotej młodzieży, dla której wschód nowej gwiazdy na horyzoncie świata elegancji był wypadkiem niezmiernej doniosłości.

Debiutantka zadziwiła wszystkich swą pięknością, wdziękiem i przyzwoitością, skromną postawą. Wyglądała na kobietę uczciwą i światową. Zapytywano się wzajemnie, gdzie Valandelle mógł znaleźć taką perłę i rozumie się, nie znajdowano odpowiedzi.

W alei Akacjowej powóz Magdaleny minął się z powozem Gabri.

Magdalena poznała ją, lecz i dawna kochanka Celestyna domyśliła się, że kobieta, jadąca w towarzystwie jego, była właśnie jej rywalką.

Gabri zbladła i utkwiła w Magdalenę wzrok pełen złości i nienawiści.

Celestyn spostrzegł to spojrzenie i jego wyraz groźny.

— Do djabła— pomyślał — to zapowiedź zemsty korsykańskiej. Na szczęście Gabri nie jest zbyt niebezpieczną, lecz mimo to trzeba czuwać nad Magdaleną.

Wieczorem w teatrze powodzenie Magdaleny było nie mniejsze niż w lasku bulońskim, a wszystkie lornetki skierowane na nią, łechtały rozkosznie miłość własną Valandella.

W lasku Magdalena przyglądała się każdemu mężczyźnie, jadącemu powozem lub wierzchem, w teatrze czyniła przegląd siedzących w krzesłach i lożach. Lecz napróżno szukała zabójcy swego dziecka.

LIX.

Tegoż dnia hr. Vervey i wicehrabia de Saint — Roman z kilkoma przyjaciółmi i przyjaciółkami zebrali się na kolację w jednej z restauracji.

Między zaproszonemi znajdowała się i Gabri.

Od czasu rozstania się z Valandellem Fabri robiła wszystko, by zastąpić go kim innym i dlatego okazywała się wszędzie i brała udział we wszystkich zabawach. Ponieważ była w modzie, więc adoratorów jej nie brakowało, ale wystawne życie Gabri i pragnienie wycofania się z zajmowanego stanowiska po zrobieniu majątku, nie pozwalały jej kontentować się kochankiem, posiadającym jakiś tam jeden marny miljon.

Celestyn de Valandelle był rzadkiem ptakiem; nie codzień można znaleźć młodego człowieka, naiwnego, mającego kilkakroć stotysięcy franków renty i rozrzucającego pieniądze bez rachunku.

Podczas kolacji Gabri siedziała obok barona de Vervey.

Niespokojna o swą przyszłość, straciła dawny humor, którym górowała nad towarzyszkami na podobnych ucztach. Była milczącą, smutną.

d. c. n.

ZE SPORTU.

TURNIEJ SZACHOWY I PING-PONGOWY W DOMU LUDOWYM NA SATURNIE.

W ubiegłą niedzielę odbył się na Saturnie rewanżowy turniej szachowy i ping - pongowy między domem ludowym z Saturna a domem ludowym z Sosnowca. Zawody rozgrywane były drużynowo po 7 zawodników.

Rozgrywki ping - pongowe zakończyły się zwycięstwem domu ludowego na Saturnie w stosunku 6:1 pkt., natomiast turniej szachowy wygrała sekcja domu ludowego z Sosnowca w stosunku 7 i pół : 6 i pół pkt. Spotkanie obu pokrewnych sobie organizacyj wywołało duże zainteresowanie.

—o—

KUSOCIŃSKI OTRZYMAŁ WIELKĄ NAGRODĘ SPORTOWĄ.

W salach państwowego urzędu wychowania fizycznego odbyło się uroczyste wręczenie Januszowi Kusocińskiemu, najwybitniejszemu sportowcowi polskiemu, wielkiej nagrody honorowej za rok 1931.

—o—

HOKEJOWE MISTRZOSTWA EUROPY.

W Berlinie rozgrywają się hokejowe mistrzostwa Europy, w których Polska nie bierze udziału. Wyniki pierwszych rozgrywek świadczą o niesłychanem wyrównaniu klasy drużyn europejskich.

Wyniki dotychczasowych rozgrywek przedstawiają się następująco: Niemcy — Szwajcarja 1:1, Anglja — Rumunja 1:0, Czechosłowacja — Francja 1:0.

Drużyny państw podzielono na trzy grupy: 1) Niemcy, Austrja i Szwajcarja, 2) Czechosłowacja, Francja i Łotwa, 3) Szwecja, Rumunja i Anglja.

NOWY REKORD DŁUGOŚCI SKOKU NARCIARSKIEGO.

Narciarz kanadyjski Bob Lymburne ustanowił nowy rekord długości skoku narciarskiego, skacząc 269 stóp. Dotychczasowy oficjalny rekord światowy wynosił 264 stopy i należał do norwega Zygmunta Ruud. Nieoficjalny rekord należy do Birger Ruuda i wynosi 270 stóp.

HUMOR.

POETA.

— Chodźno pan do komisarjatu...

— Poco, panie starszy... noc piękna... marzenie... poco komisarjat?

ROZMÓWKA.

— Panie Moryc, jaki film najbardziej się panu podobał?

— „Cham".

— Czego się zaraz obrażasz, ty szmondak?! Sameś największy chamuś!

W POCZEKALNI U LEKARZA.

— Pan doktór prosi! Kto dłużej czeka — pan krawiec Igiełkowski, czy pan szewc Kopytkiewicz?

— Przepraszam, ja mam pierwszeństwo — egzekutor.

W CUKIERNI.

— Żona nie chciała na żaden sposób lekarza do swej choroby, tylko lekarki i musiałem taką damę sprowadzić. Była trzy razy, każdy raz w odmiennym kapeluszu.

— Pomogła?

— Djabła tam. Tylko do dawnej choroby przyłączyła się nowa: ulanie u żony żółci o te trzy kapelusze.

SZCZYT POSTĘPU.

— To nadzwyczajne wprost, jakie postępy poczyniła technika w ostatnich dziesięcioleciach: telegraf bez drutu, proch bez dymu, pojazdy bez koni...

— A jednak najważniejszej rzeczy brak jeszcze.

— Mianowicie?

— Posagu bez żony.

BIUROKRATYZM.

— Panie naczelniku, nasze archiwum rozszerza się coraz bardziej. Możeby można było zniszczyć listy, które datują się z przed dziesięciu lat?

— Owszem, ale proszę zrobić z nich odpisy.

Obłąkany czy potwór?

Uczeń — morderca kolegów.

W odwiedziny do 19 letniego Tadeusza Ignatowskiego, ucznia II kursu szkoły technicznej w Brześciu, spędzającego wakacje pod Konstantynowem, przyjechał kolega jego ze szkoły i rówieśnik Fabjan Gąsiorowski. Po kilku dniach jego pobytu na wsi, gdy rano weszła do szopy gdzie spali chłopcy, siostra Ignatowskich, 22-letnia Marja, Gąsiorowski rzucił się na nią nagle i

zaczął dusić za gardło.

Na krzyk napadniętej nadbiegła jej siostra. Gąsiorowski wypuścił wówczas ofiarę i rzucił się do ucieczki, lecz został ujęty w polu. W szopie, gdzie spał Gąsiorowski i bracia Ignatowscy, znaleziono w potworny sposób

zmasakrowane trupy obu braci.

Zostali oni zarąbani siekierą i potem rżnięci nożem. Trupy leżały obok siebie przykryte warstwą siana.

Młodociany morderca odrazu przyznał się do strasznej zbrodni i oświadczył że w przededniu zabójstwa przygotował sobie wieczorem siekierę. Nad ranem gdy spali kamiennym snem najprzód Tadeusza a później Zdzisława Ignatowskiego zarąbał i zwłoki ich pokrajał nożem. Na Marję Ignatowską

rzucił się w zamiarze zabójstwa.

Okrutny morderca zeznał dalej, że zabił Ignatowskich w celach rabunkowych i z zemsty gdyż Tadeusz Ignatowski oskarżał go przed nauczycielami.

W parę dni po ujawnieniu podwójnego morderstwa, pod adresem Ignatowskiego nadszedł list od jego kolegi szkolnego, Jana Koźmińskiego. W liście tym dość tajemniczo Koźmiński pisał, aby ś. p. Tadeusz Ignatowski nie zgadzał się na projekty Gąsiorowskiego. Przesłuchany Koźmiński wyjaśnił, że Gąsiorowski był u niego na wsi przez dwa tygodnie i namawiał go, aby dopomógł mu w obrabowaniu Jana Grodzkiego,

ich nauczyciela i wychowawcę

z bursy w Brześciu. Koźmiński nie chciał się jednak zgodzić. Wówczas Gąsiorowski wyraził chęć pozyskania dla swego planu innych kolegów szkolnych i później pojechał do Ignatowskich.

Zapytany Gąsiorowski czy to prawda, potwierdził, że w istocie jeszcze przed wakacjami podsunął Koźmińskiemu myśl ograbienia nauczyciela Grodzkiego, w celu zdobycia pieniędzy. Podczas bytności u Koźmińskiego na wsi.

znów namawiał go do tego.

Później pojechał do Ignatowskiego i zaproponował mu udział w kradzieży, na co początkowo Ignatowski się zgodził, a później cofnął się.

Młodociany morderca, syn zawiadowcy stacji kolejowej Siedlce stanął przed sądem okręgowym, gdzie nie umiał wytłumaczyć pobudek zbrodni. Cofnął swoje poprzednie zeznania, dotyczące motywów zbrodni, twierdził, że go bito w policji. Morderstwa dokonał

opanowany jakąś manją.

Sędziowie bez zbadania Fabjana Gąsiorowskiego przez lekarzy — psychjatrów skazali ucznia na 15 lat ciężkiego więzienia.

Onegdaj sąd apelacyjny w Warszawie rozważa tę ponurą sprawę.

Sąd wobec nieobecności Gąsiorowskiego, który przebywa w więzieniu w Siedlcach, postanowił sprawę odroczyć i na przyszłe posiedzenie

sprowadzić oskarżonego,

by zorjentować się w stopniu jego rozwoju i powołać do sprawy dwuch psychjatrów.

Ze zjazdu delegatów

zrzeszeń abonentów prądu elektrycznego

W Piotrkowie odbył się zjazd delegatów zrzeszeń abonentów prądu elektrycznego z Piotrkowa, Częstochowy, Radomska i Kielc.

Po dłuższej dyskusji powzięto decyzję scentralizowania dalszej akcji, mającej na celu osiągnięcie taniego prądu.

Postanowiono powołać do życia międzymiastowy komitet walki o tani prąd z siedzibą w Piotrkowie, gdzie stale urzędować będzie prezydjum z 3 osób.

Zebrania komitetu odbywać się będą co tydzień w innem mieście. Pierwsze zebranie nawoutworzonego komitetu odbędzie się w niedzielę 20 bm. w Częstochowie, połączone z walnem zebraniem abonentów.

O godz. 12.30 w południe odbył się w halach targowych w Piotrkowie wiec. Po wiecu rozpoczęły się obrady międzymiastowego komitetu.

Po dłuższej dyskusji uznano za przedwczesne zwrócenie się do rządu z prośbą o ingerencję i postanowiono w najbliższych dniach wręczyć elektrowniom nowy wspólny memorjał z następującemi żądaniami:

1) Obniżka ceny prądu oświetleniowego do 50 groszy za kilowatgodzinę.

2) Obniżka taryfy za siłę motorową o 40 proc.. (z wyłączeniem wielkich zakładów przemysłowych).

3) Amortyzacja liczników po 2 latach używania.

4) Przerzucenie opłat stemplowych na ciężar elektrowni.

5) Zwrot sum, pobranych przez elektrownie od abonentów, którzy uregulowali długi, ciążące na lokalach.

6) Bezpłatne przyłączenie wszystkich tych abonentów, którzy w okresie akcji strajkowej zwrócili liczniki.

Wreszcie postanowiono wspólnemi siłami wydać jednodniówkę, która ukaże się w sobotę, względnie w niedzielę.

Zęby zamiast pieniędzy.

Niezwykły sposób płacenia rachunków restauracyjnych.

W tych dniach jedna z większych restauracyj częstochowskich stała się widownią groteskowego wypadku, nienotowanego chyba dotąd w dziejach zakładów gastronomicznych.

Oto jakiś przyjezdny ze Śląska, w sile wieku, o bardzo solidnym wyglądzie, ubrany skromnie lecz wytwornie, po spożyciu obiadu z przerażeniem stwierdził, że

zgubił portfel z pieniędzmi.

I nie wiedząc, jak wyjść z kłopotliwej sytuacji, poprosił kelnera o szklankę i dyskretnym ruchem rąk zasłoniwszy usta wyjął z nich sztuczną dolną szczękę. Po chwili w rękach zdumionego kelnera znalazła się szklanka z garniturem

sztucznych zębów.

„Proszę doręczyć to gospodarzowi na zastaw. Po przyjeździe do Królewskiej Huty niezwłocznie prześlę należność wraz z pieniędzmi na koszta przesyłki".

Czy trzeba dodać, że właściciel restauracji nie przyjął owego zastawu, całkowicie zdając się na

dobrą wolę

p. Bolesława M. z Królewskiej Huty, który do swych rodzinnych pieleszy powrócił z wszystkiemi zębami w ustach.

POWÓDŹ W AMERYCE.



W Stanie Waszyngton w Ameryce skutkiem długotrwałych i ulewnych deszczów osunęła się na wielkiej przestrzeni ziemia w okolicach głównej arterji kolejowej. Wyrządzone poważne szkody dla komunikacji, widzimy na ilustracji

ROZRUCHY BEZROBOTNYCH W MEKSYKU.



Ilustracja przedstawia moment rozpędzania jednego z wielu pochodów bezrobotnych w Meksyku.

Ogłoszenie o licytacji.

Na zasadzie art. 52 i 53 Ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o przymusowem ubezpieczeniu na wypadek choroby Dz. Ust. Nr. 44, podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 6 kwietnia 1932 roku o godz. 10 w Ząbkowicach przy fabryce Elektryczność odbędzie się licytacja w I terminie ruchomości składających się z samochodu osobowego i lokomotywy parowej normalno torowej, oszacowanych na Zł. 12.000 gr. 00, należących do T-wa Akc. „Elektryczność“ w Ząbkowicach na pokrycie należności Powiatowej Kasy Chorych w Sosnowcu.

Ruchomości obejrzeć można w dniu licytacji od godz. 9 — 10, spis zaś takowych codziennie od 8 do 9 u Okręgowego Egzekutora Powiatowej Kasy Chorych w Dąbrowie - Górn., 3 Maja 14.

Dąbrowa - Górnicza, dnia 16 marca 1932 r.

OKRĘGOWY EGZEKUTOR
Powiatowej Kasy Chorych w Sosnowcu
Okręgu Dąbrowskiego
WRÓBEL A.

OBWIESZCZENIE

Nr. E. 1478/31.

O SPRZEDAŻY Z LICYTACJI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Zawierciu II-go rewiru, mający swą kancelarję w Zawierciu, na zasadzie art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dniu 6 kwietnia 1932 r. od godziny 10 w majątku w Łazach należącym do Lucyny Poleskiej, to jest w miejscu przechowania przedmiotów odbedzie się sprzedaż przez publiczną licytację w II terminie ruchomości oszacowanych na 10416 zł. a należących do Lucyny Poleskiej składających się ze sterty żyta i jęczmienia, 40 fur owsa, 26 mtr. pszenicy, 3 mtr. gorczycy i traktora na rzecz Banku Gosp. Krajowego.

Spis rzeczy i ich szacunek przejrzeć można w dniu i miejscu licytacji.

Komornik: (podpis nieczytelny).

DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i wychowanie.

LEKCJE do wszystkich klas. Pomoc zaniedbanym. Będzińska 12 m. 4. od 18 do 20.

POSADY i PRACE.

POSZUKUJĘ obsługi domowej. Zgłoszenia pod „Obsługa“ do filji „Expresu“ Będzin.

POSZUKUJE się biletera do kina z kaucją od zaraz. Wiadomość „Expres Zagłębia“ Sosnowiec.

POTRZEBNY czeladnik szewski zdolny do różnych obstalunków. Zagórze, Miraszewskich 106. Wojarski.

BUFETOWA i sklepowa poszukują zajęcia za kaucją, miejscowość obojętna. Oferty nadsyłać proszę „Expres“ Dąbrowa pod „Bufetowa i sklepowa“.

CHŁOPIEC sumienny piszący, czytający potrzebny zaraz. Kaucja 150 zł. Zgłoszenia osobiście godz. 10 — 12. Redakcja Monografji Zagłębia Sosnowiec, Piłsudskiego 25.

PRACA i wiedza dla wszystkich! Zarobek, poważne dochody zarabiają nasi zastępcy! Pisz zaraz: „Kieszonkowa Encyklopedja Popularna“ Kraków, Józefitów 10.

POTRZEBNA służąca do wszystkiego zaraz. Pogoń, ulica Czeladzka 58, Tomecki.

POTRZEBNY subjekt fryzjerski. Sosnowiec, Rybna 6.

LOKALE.

DO wynajęcia pokój z kuchnią i sklep z pokojem i kuchnią. Nowopogońska 28.

Kupno i sprzedaż.

SPRZEDAM tanio dom murowany 3 ubikacje Stanisław Karkowski, Mijaczów, gmina Myszków.

Zgubione dokumenty.

po 5 groszy za 1 wyraz.

RUSINEK LEJZER Czeladź, Kilińskiego, zgubił książeczkę tożsamości konia.

WŁADYSŁAW MUCHA zgubił świadectwo ucznia ślusarskiego firmy Władysława Pająka w Dąbrowie, które unieważnia.

WŁADYSŁAW WACOWSKI zgubił portfel, w którym znajdował się dowód osobisty, wydany w Starostwie Będzińskiem, książka wojskowa wydana przez PKU. Sosnowiec oraz kartę mobilizacyjną, bilet na prawo jazdy wydany przez województwo kieleckie, książka rejestracyjna ŚL. 1761 wozu osobowego, wydane przez Woj. Śląskie. Uprasza się o zwrot do „Expresu Zagłębia“.

DO wynajęcia pokój umeblowany. Wiadomość: Piłsudskiego 25, Peucker.

RÓŻNE.

ZGUBIONO zegarek srebrny damski idąc od domu Huty na Narutowicza. Znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. Narutowicza 2.

OSTRZEGAM przed nabyciem 4-ch weksli in blanco wystawionych przez Piotra Palkę Romanowi Łuckosiowi, ponieważ weksle te on przywłaszczył sobie i sprawa wniesiona przezemnie do Pana Prokuratora została w dniu 3-go marca 1932 roku. Piotr Palka. Sosnowiec, Szpitalna 13.

ZA wszelkie długi siostry mojej Heleny Bombkównej nie odpowiadam. Henryk Bombka, Dąbrowa Górn.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia“ Sosnowiec, ul. Teatralna 1, tel. 4-34. Redaktor odp.: Józef Oskólski.